

## WIĘCEJ PIENIĘDZY DLA ARMII. SZYBKA ŚCIEŻKA W SEJMIE

**Sejmowa Komisja Obrony Narodowej zarekomendowała we wtorek przyjęcie projektu zmian ustawowych, który przewiduje stopniowe zwiększanie wydatków obronnych i liczebności wojska. Mające większość PiS planowało uchwalenie nowelizacji jeszcze na bieżącym posiedzeniu Sejmu, ale zamieszanie w parlamencie opóźniło prace. Głosowanie przeciwko projektowi zapowiedziała PO.**

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych oraz Prawa zamówień publicznych przewiduje, że wydatki obronne będą stopniowo rosły z obecnych 2 proc. PKB roku poprzedniego, poprzez 2 proc. PKB roku bieżącego od 2018 roku, stopniowo do 2,5 proc. w 2030 r. i później. Zwiększona ma być także maksymalna liczebność wojska – ze 150 tys. do 200 tys. żołnierzy, w tym 130 tys. zawodowych. Wzrosnąć mają także zaliczki, jakie MON będzie mogło udzielać przy zamówieniach - z 25 proc. do 33 proc. ich wartości.

### **Kownacki: to przewrót kopernikański w siłach zbrojnych**

Pierwsze czytanie projektu odbyło się na posiedzeniu Sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Zaproponowała ona wprowadzenie do projektu dwóch redakcyjnych poprawek, rekomendowanych przez sejmowe Biuro Legislacyjne. Poparcia nie uzyskały poprawki, jakie zgłosili posłowie Adam Cyrański (Nowoczesna) i Anna Siarkowska (Republikanie).

*To jest przewrót kopernikański w polskich siłach zbrojnych. Nie było takiego wydarzenia jak projekt tej ustawy w przeciągu ostatnich ponad 25 lat (...) Nie waham się powiedzieć, że to jest ustawa na miarę tych ustaw, które były głosowane ponad 200 lat temu, na miarę ustaw Sejmu Wielkiego, gdzie też zdecydowano o polskiej armii*

*sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki*

Wiceminister Kownacki ocenił, że uchwalenie projektowanej ustawy może sprawić, że polskie społeczeństwo po raz pierwszy poczuje się bezpiecznie, mając gwarancję doczekania na pomoc sojuszników z NATO. Dodał, że projekt wychodzi naprzeciw założeniom planu Morawieckiego i że wejście ustawy w życie całkowicie zmieni sposób postrzegania Polski przez sojuszników. "Nie byłoby tej ustawy w tym kształcie, gdyby nie determinacja, gdyby nie woła modernizacji sił zbrojnych przez

pana ministra Antoniego Macierewicza" - zaznaczył Kownacki.

*Trudno mi sobie wyobrazić mniej kontrowersyjną ustawę niż ta, przed którą stoimy, a zależy nam na tym, żeby ją przyjąć jeszcze przed wakacjami poselskimi*

*przewodniczący Sejmowej Komisji Obrony Narodowej Michał Jach (PiS)*

Mimo tych zapowiedzi i wpisania debaty nad projektem w harmonogramie Sejmu na wtorek po południu, prace nie potoczyły się szybkim tempem. W Sejmie przedłużyła się bowiem debata nad innym projektem - ustawy o Sądzie Najwyższym - i kilka punktów musiało spaść z porządku obrad, w tym projekt ustawy o przebudowie i modernizacji oraz finansowaniu sił zbrojnych.

### **PO: będziemy głosować przeciw**

Podczas dyskusji większość komisji była przeciw wnioskowi PO o przełożenie obrad na później (ze względu na debatę nad projektem ustawy o Sądzie Najwyższym) oraz o powołanie podkomisji do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Były wiceszef MON Czesław Mroczek (PO) ocenił, że projekt to "szereg bulwersujących propozycji ukrytych w warstwie straszliwej propagandy". Zarzucił MON, że pod pozorem zwiększenia liczebności wojska tak naprawdę chce ograniczyć liczbę żołnierzy zawodowych do 130 tys. (obecnie przepisy mówią, że wojsko liczy maksymalnie 150 tys. żołnierzy, w tym co najmniej połowę żołnierzy zawodowych, co - jak argumentował Mroczek - oznacza, że może ich być nawet 150 tys.).

Mroczek zauważył też, że przełomem dla sił zbrojnych było wprowadzenie stałego wskaźnika nakładów na obronę, co stało się w 2001 r. z inicjatywy ówczesnego szefa MON Bronisława Komorowskiego i za zgodą Sejmu. Przypomniał, że w 2015 r. z inicjatywy rządu PO-PSL podniesiono wydatki obronne z 1,95 proc. do 2 proc. PKB.

"Nie dawajcie tego, co nie wasze" - apelował Mroczek do obecnego rządu, zwracając uwagę, że wzrost wydatków obronnych (z 2 proc. do 2,1 proc. PKB) ma nastąpić dopiero od 2020 r., czyli w kolejnej kadencji parlamentu. Krytykował też zwiększenie maksymalnego poziomu zaliczek, zwracając uwagę, że 2016 r. Inspektorat Uzbrojenia wydał w ten sposób 8,5 mld zł, czyli o 3,5 mld zł więcej niż rok wcześniej.

*Będziemy głosować przeciwko tym wszystkim regulacjom. Historia jest po prostu skandaliczna. Ludzie mają czelność przychodzić, opowiadać historię o przełomach kopernikańskich. Chyba w głowie, własnej głowie*

*wiceprzewodniczący SKON Czesław Mroczek (PO)*

Wiceszef komisji Wojciech Skurkiewicz (PiS) odpowiedział:

*Jeżeli państwo uważacie, że to rozwiązanie jest złe, to wyjdźcie do opinii publicznej i powiedźcie wprost: jesteśmy za ograniczaniem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, jesteśmy za ograniczaniem bezpieczeństwa Polaków.*

*wiceprzewodniczący SKON Wojciech Skurkiewicz (PiS)*

Natomiast Kownacki zwrócił uwagę, że zwiększenie liczby żołnierzy zawodowych powyżej 130 tys. sprawiłoby, że wydatki osobowe byłyby tak duże, że zabrakłoby środków na modernizację techniczną wojska.

### **Poprawki Nowoczesnej i Republikanów - komisja przeciw**

Poprawki do projektu zgłosili Adam Cyrański (Nowoczesna) i Anna Siarkowska (Republikanie). Cyrański zaproponował ustalenie maksymalnego limitu wydatków obronnych na poziomie 2,05 proc. PKB, gdyby w danym roku budżet państwa miał deficyt. Zaproponował także zwiększenie wydatków majątkowych MON z minimum 20 proc. budżetu do co najmniej 25 proc., a wydatków na badania i rozwój - z 2,5 proc. do 5 proc. budżetu MON. Poseł Nowoczesnej zaproponował też zmiany w przepisach dotyczących udzielania zaliczek.

Większość komisji, po negatywnej rekomendacji MON, zagłosowała przeciw poprawkom Cyrańskiego. Będą one jeszcze raz głosowane przez cały Sejm jako wnioski mniejszości.

Komisja, również po negatywnej opinii MON, była także przeciw poprawce zgłoszonej przez Siarkowską. Chciała ona dopuścić zaliczki w wysokości 50 proc. wartości zamówienia przy mniejszych umowach, do 50 mln zł.

Ostatecznie komisja zarekomendowała Sejmowi przyjęcie projektu jedynie z redakcyjnymi poprawkami przedstawionymi przez Biuro Legislacyjne. Za takim rozwiązaniem było 17 posłów, przeciw zagłosowało 6 z PO, nikt nie wstrzymał się od głosu. Debatę nad projektem Sejm zaplanował na wtorek po południu.

### **Projekt MON: liczniejsze wojsko**

Projekt przewiduje, że liczebność sił zbrojnych będzie wynosiła nie więcej niż 200 tys. stanowisk etatowych żołnierzy. W tej liczbie nie więcej niż 130 tys. będzie przeznaczonych dla żołnierzy zawodowych.

Według obecnie obowiązujących przepisów maksymalna liczebność jest określona na 150 tys. żołnierzy, a nie mniej niż połowa stanowisk jest przeznaczona dla żołnierzy zawodowych, z czego nie więcej niż jedna trzecia - dla oficerów.

### **Wyższe wydatki obronne**

Projekt zawiera też harmonogram stopniowego zwiększania wydatków obronnych. W 2018 i 2019 r. na

ten cel ma zostać przeznaczony nie mniej niż 2 proc. PKB (liczone już według nowej metodologii), w 2020 r. - co najmniej 2,1 proc. PKB, w latach 2021-23 - minimum 2,2 proc. PKB, w latach 2024-25 - nie mniej niż 2,3 proc. PKB, w latach 2026-29 - co najmniej 2,4 proc. PKB, a począwszy od 2030 r. - minimum 2,5 proc. PKB.

Zmienić się ma także sposób obliczania wydatków obronnych. Obecnie ustawa mówi, że wynoszą one nie mniej niż 2 proc. PKB z roku poprzedniego. Projekt zakłada, że wartość PKB ma dotyczyć tego samego roku, na który planowane są wydatki (według wielkości PKB określonej w założeniach projektu budżetu państwa na dany rok). Już sama taka zmiana - przy założeniu, że PKB będzie nadal rósł - oznacza zwiększenie wydatków obronnych. Jak wielokrotnie podkreślało MON, jest to zmiana zgodna z metodologią naliczania wydatków obronnych przez NATO.

Według rządowych szacunków dołączonych do projektu, zmiana przepisów spowoduje wzrost wydatków obronnych o ok. 111,5 mld zł w ciągu 10 lat. Pierwotnie, w opublikowanej 21 kwietnia wersji projektu MON szacowało wzrost wydatków w ciągu 10 lat na 117,2 mld zł. [Jednak 26 czerwca, dzień przed przyjęciem projektu przez rząd resort zaproponował autopoprawkę zmniejszającą tempo wzrostu wydatków obronnych o 0,1 proc. PKB w 2019 r. \(pierwotnie projekt przewidywał minimum 2,1 proc. PKB\).](#) Natomiast wersja projektu przesłana przez rząd do Sejmu zawiera jeszcze jedną analogiczną zmianę - w 2020 r. wydatki obronne mają wynieść co najmniej 2,1 proc. PKB, a nie jak pierwotnie chciało MON - 2,2 proc. PKB.

**Czytaj więcej:** [Budżetowy plan MON w Sejmie. Poprawki Rady Ministrów](#)

### **Wyższe zaliczki dla przemysłu**

Projekt zakłada również zwiększenie - z 25 proc. do 33 proc. wartości zamówienia - maksymalnej wysokości zaliczek, które ministerstwo może udzielać, zamawiając uzbrojenie i sprzęt wojskowy. W założeniu ma to m.in. umożliwić przyspieszenie procesu modernizacji technicznej armii.

Do umów zawartych przed wejście w życie nowelizacji oraz zawartych na podstawie toczących się już postępowań nadal mają się stosować przepisy dotychczasowe.

Pierwotnie projekt przewidywał zaliczki 50-procentowe.

**Czytaj więcej:** [Polska zwiększy wydatki obronne do 2,5% PKB. Nowy projekt ustawy](#)

## **Załączniki**

---

Projekt ustawy zwiększającej wydatki obronne przesłany do Sejmu